Dziś pełna tabela loterji — Patrz str. 5-ta

OSTATNIE WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Prenumerata miesięczna zł. 2·50 z odbiorem w administracji

Kupon premjowy z dnia 19 lipca 1934 r.

10 gr.

Rok IV. | Kraków, sobota 21 lipca 1934 | Nr. 200

Rozpętany żywioł wody

sieje coraz większe spustoszenie i ogarnia dalsze połacie kraju

W dalszym ciągu napływają wiadomości o strasznem zniszczeniu, jakie poczynił rozszalały żywioł. Otrzymaliśmy jednocześnie wiadomość, że woda w potokach górskich opada. Wezbrane wody spływają teraz do Wisły, zagrażając innym miejscowościom Tu już rozmiary wylewu nie grożą tak strasznemi skutkami. Jest możność zorganizowania obrony zagrożonych miejscowości, podczas gdy na samem Podhalu katastrofa spadła nagle, zaskoczyła ludność i władze.

W WADOWICACH

Skawa, zanim zaczęła opadać, zdołała jeszcze wieczorem przerwać wał ochronny pod Zatorem i zalać przedmieście Blich.

Pod Wadowicami Skawa opadła chwilowo, ale skutkiem nowego deszczu wezbrała i ponownie zalała niżej położone części Wadowic. Wieczorem została zalana elektrownia, po wypompowaniu jednak wody maszyny uruchomiono.

O sile wody świadczy fakt, że uniosła ona żelazne rury, przygotowane do budowy wodociągów w Wadowicach.

Straty w plonach na terenie pow. wadowickiego obliczaja na 2 miljony zł.

Rano Skawa przybierała w dalszym ciągu, podnosząc się do 2.45 cm. ponad stan normalny. Została zalana część m. Watora pow. wadowickiego.

W Andrychowie i Wieprzu wezbrała gwałtownie Wieprzówka, zabierając w Andrychowie kilka drzew, które utworzyły tamę, wskutek czego spiętrzyła się woda i zalała tor kolejowy Wadowice — Bielsko.

Szerokość rozlewu pod Wadowicami sięga 1 kilometra.

POD KRAKOWEM

Spodziewany w godzinach porannych najwyższy poziom nie nastąpił jeszcze. Woda podnosiła się gwałtownie: 18 cm. na godzinę.

O godz. 9 mln. 30 niżej położone ulice zostały zalane. Na przedmieściu Dębniki woda wystąpiła w piwnicach.

O 10-ej znów zaczął padać deszcz. pogarszając sytuację.

RUCH KOLEJOWY I DROGOWY

Ruch pociągów na linji Tarnów — Nowy Sącz został podjęty bez przesiadania. Bez przeszkód odbywa się ruch na linji Tarnów — Lwów. Uruchomiono komunikację autobusową Chabówka — Nowy Targ. W kierunku Zakopanego pociągi ratunkowe dochodzą do lasku koło Nowego Targu.

W najbliższym czasie zostanie przywrócony ruch Chabówka — Mszana Dolna. Z Krakowa w kierunku Lwowa pociągi wczoraj dochodziły tylko do Bochni. Wadowice są zupełnie pozbawione komunikacji. Zupełnie zalany jest tor kolejowy Wadowice — Bielsko.

DWIE FURMANKI W WODZIE

W Biertowicach woda porwała dwie furmanki z końmi. Jedna uratowano, druga z parą koni spłynęła i niewiadomo, co się z nią stało.

Pod Piasowem wyłowiono z Wisły zwłoki nieznanego mężczyzny.

ZAPROWIANTOWANIE NAWIEDZONYCH KLĘSKĄ

Pomoc żywnościowa została przez wojsko zapewniona. Akcją zaopatrzenia kieruje intendentura wojskowa. Poza bieżącą pomocą żywnościową intendentura utrzymuje w pogotowiu 40.000 porcyj dziennego zaopatrzenia do natychmiastowego rozporządzenia wojewódzkiego komitetu pomocy powodzianom.

Polski Czerwony Krzyż wysłał do Tarnowa drogą okrężną punkty opatrunkowo - żywnościowe z zapasami opatrunków, odzieży, bielizny i żywności.

NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM

KATOWICE. (P.A.T.). Według wiadomości ze Śląska Cieszyńskiego (godz. 14) stan wody na rzekach uległ pogorszeniu. Woda zalała w Zarzeczu okoliczne łąki. Kolonja mieszkalna w Zarzeczu jest zagrożona. 12 domków otoczonych jest wodą.

W SANDOMIERSKIEM SYTUACJA GROŹNA

KIELCE. (P.A.T.). W powiecie sandomierskim poziom wody na Wiśle podniósł się o 4 m. ponad poziom normalny. Woda w dalszym ciągu przybiera. Wsie: Masnik, Rybitwy, Rudniki i Rodowo są zalane wodą. Most na rzece Czarnej jest zagrożony. Woda przybiera 12 cm. na godzinę. Stan groźny.

W powiecie Opatowskim rzeka Pokrzywianka nadal wzbiera. Szereg domów w Ostrowcu jest zalanych wodą.

W pow. pinczowskim stan wody na Wiśle i Szreniawie znacznie się podniósł i woda w dalszym ciągu przybiera. Usunięto ludność wraz z inwentarzem ze wsi Piotrkowice, Przemyków i Kępy Sokołowskie.

W rejonie Opatowic woda na Wiśle Szreniawie wynosi 5 m .40 cm. ponad stan normalny.

Zostały zalane wsie: Użyty — 9 domów, Rogów — 6 domów, Podskale — 2 domy, Waśniów — 3 domy, Stanisławowice — 8 domów. W Winiarach Dolnych Nida wystąpiła z brzegów. Ludność ewakuowano.

WAWEL ZAGROŻONY

KRAKÓW. (P.A.T.). Stan wody na Wiśle pod Krakowem stale wzrasta. Około godz. 14 na groblach koło Wawelu woda zaczęła występować z brzegów, o czem zawiadomiono ludność specjalnemi syrenami. Z zagrożonych domów ewakuowano mieszkańców.

Na spienionych falach Wisły płyną części zniszczonych budynków, przerwane tamy wodne, zżęte zboża i t. d. Oddział saperów na całej przestrzeni umacnia wały ochronne na groblach. 22 p. p .zbudował wał ochronny z worków napełnionych piaskiem.

O godz. 15,45 przeszła nad Krakowem burza, połączona z piorunami i gwałtowną ulewą. Wisła w dalszym ciągu przybiera. Stan wody wynosi 5,16 m. ponad stan normalny.

W KRAKOWSKIEM CORAZ GORZEJ

KRAKÓW. (P.A.T.). Z terenu woj. krakowskiego donoszą: Stan wody w Czernichowie o godz. 16 wynosił 4 m. 70 cm. ponad stan normalny. W pow. krakowskim wskutek wylewu Wisły zalane są w całości wsie: Samborek, Koło Tynieckie, Kąty i Facimierz. Soła w Żywcu podniosła się do godz. 4 metry ponad stan normalny.

W Wadowicach Skawa chwilowo opadła. Obecnie jednak ponownie wzbiera. W dalszym ciągu zalane zostały miejscowości: Przewóz, Chałupki, Lipowa. Ludność ewakuowano. Potok Cedron pod Kalwarją osiągnął poziom 6 m. ponad stan normalny i zagraża mostowi, łączącemu Izdebnik z Kalwarją. Fale Cedronu zalały kilkadziesiąt domów w Radziszowie. Mieszkańców ewakuowano.

W mieście Skawina pow. krakowski, z powodu gwałtownej burzy, jaka przeszła nad miastem, rzeczka Skawinka gwałtownie wzbiera, zalewając gminy: Samborek i Kopanki. Woda zniosła domy i stodoły, zrywając most drogowy w Radziszowie.

BURZA NAD SOSNOWCEM

SOSNOWIEC. (P.A.T.). Wczoraj koło godz. 13-ej przeszła nad Zagłębiem Dąbrowskiem niezwykle silna burza, połączona z ulewnym deszczem. Kilka ulic, zwłaszcza niżej położonych, jest zalanych wodą. Komunikacja tramwajowa między Sosnowcem a Katowicami była przez pewien czas przerwana.

GÓRY PĘKAJĄ!

WADOWICE. (P.A.T.). Przy drodze Brody — Skawce na drugim kilometrze pod Kalwarją z powodu ustawicznych deszczów zarysowała się na wierzchnia góry. Góra w ciągu 1 godziny obsunęła się o 1 m. Gościniec obsunął się do rzeki Cedron. Na linji kolejowej Kalwarja — Stryszów woda zerwała nasyp kolejowy.

W górach lekkie wypogodzenie. Babia Góra jednak w chmurach.

STAJNIE NA STRYCHACH

CHRZANÓW. (P.A.T.). W nocy na dn. 18 b. m. stan wody na Wiśle w Okleśnie i Podłęzu podniósł się do 5 m. 70 cm. Woda wystąpiła z brzegów, rozlewając się po obu stronach rzeki na przestrzeni 2 km. W Okleśnie i Podłęzu zalanych zostało kilkanaście domów. Woda zniszczyła znaczne obszary pól uprawnych. Mieszkańców ewakuowano. Niektórzy schronili dobytek na strychach domów.

W godzinach wieczornych stan wody w Okleśnie i Podłęzu wynosił 6 metrów ponad normalny. Woda ogarnia budynki i zalewa pola.

NOWY KORCZYN ZAGROŻONY

KIELCE. (P.A.T.). Nowy Korczyn w pow. stopnickim jest bardzo zagrożony. Woda na Wiśle podniosła się do 6 m. ponad stan normalny. Zachodzi potrzeba ewakuowania całej ludności.

TARNÓW POD WODĄ

TARNÓW. (P.A.T.). Z powodu wylewu rzeczki Wątok, przepływającej przez Tarnów miasto znalazło się w promieniu powodzi. T. zw. huta została zalana. Ludność ewakuowano.

Między miejscowościami Skrzyszów i Zdzary Wątok połączył się z rzeką Białą, tworząc wielkie jezioro, które zatopiło wszystkie pola, znajdujące się w trójkącie międzyrzecznym. Biała również wylała.

Dunajec rozlał się i wygląda jak olbrzymie jezioro. Zerwane zostały wały pod Biskupicami i pod Niedomicami. Wieś Niedomice zupełnie zalana. Pod wodą jest również Dąbrowa. Wsie Koło Wojnicza, Mikołowice i Przysiółek, Sieciechowice całkowicie zalane.

W Bogumiłowicach wystaje z wody tylko stacja. Reszta, t. j. dolina Dunajca do Wojnicza i Wierzchosławic stanowi olbrzymie, żółte i zmętniałe jezioro.

Tarnów jest narazie odcięty. Połączenie kolejowe z Nowym Sączem, Szczucinem, Krakowem przerwane z z powodu zerwania torów kolejowych między Bogumiłowcami i Biadolinami oraz z powodu 200-metrowej wyrwy w torze kolejowym pod Bogumiłowcami.

WODA WYPŁYWA KANAŁAMI

Stan wody na Wiśle pod Krakowem o godz. 17 wynosił ponad 360 cm. Woda w dzielnicy Podgórze zaczyna wydostawać się kanałami na powierzchnię ulic.

Powódź w pow. bialskim zaczyna przybierać dość duże rozmiary. Wszystkie rzeki, a to Soła, Wisła i Mała Wisła przybrały znacznie dzięki padającym stale deszczom.

Stan wody na Sole w Żywcu — ponad 425 cm. Woda lekko opada. Woda na Skawie i dopływach opada.

W KIELECKIEM CORAZ GORZEJ

KIELCE. (P.A.T.). Sytuacja na terenie woj. kieleckiego przedstawia się jak następuje: Stan wody w pow. sandomierskim podniósł się znacznie, w związku z czem woda gdzieniegdzie wylała za wały i zalała duże przestrzenie terenów. Najgroźniejszy stan w okolicy Koprzywnicy.

50.000 RODZIN BEZ ŚRODKÓW DO ŻYCIA

KRAKÓW. (P.A.T.). Wczoraj p. premjer Kozłowski, ministrowie Kościałkowski i Butkiewicz wiceminister komunikacji Bobkowski i wiceminister Piestrzyński udali się statkiem „Stanisław" wzdłuż Wisły na zwiedzenie terenów, nawiedzonych powodzią. Po zakończonej wizytacji, której punkt końcowy był w Busku-Zdroju, korespondent P. A. T. uzyskał od p. premjera następującą ocenę sytuacji powodziowej:

— Delty rzek są całkowicie zalane. Wały ochronne nie wytrzymały. Około 50.000 ojców rodzin jest bez środków do życia. Z całości klęski będzie można sobie zdać sprawę dopiero, kiedy wody opadną. Rząd rozpoczął w tej chwili akcję doraźnej pomocy, poczem przystąpi do akcji planowego zatrudnienia i wyżywienia dotkniętych powodzią, a potem trzeba będzie przystąpić do akcji siewnej, a wreszcie pomyśleć o odbudowie.

Obecnie należy przyjąć, że górne biegi rzek opadają już i że stan groźby przenosi się do dolnych biegów rzek. W szczególności przyjąć należy, że z końcem tygodnia zaczną wody zagrażać Warszawie. Służba drogowa i wodna całkowicie stanęła na wysokości zadania i przeprowadza akcję ratunkową z całą energją.

RZĄD ŚPIESZY Z POMOCĄ

KRAKÓW, (PAT). Wczoraj odbyła się pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów prof. Leona Kozłowskiego konferencja w sprawie zorganizowania pomocy powodzianom.

P. premjer Kozłowski przeznaczył na doraźną pomoc dla powodzian kwotę 100 tys. złotych. Wojewódzki komitet pomocy powodzianom zadeklarował również kwotę 100 tys. zł. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przekazało na rzecz pomocy ofiarom powodzi 50 wagonów mąki, zaś Ministerstwo Opieki Społecznej wyasygnowało doraźnie 10 tys. zł.

Wczoraj odbyło się w prezydjum Rady Ministrów organizacyjne posiedzenie ogólno-polskiego komitetu dla ofiar powodzi.

Ogólnopolski komitet dla ofiar powodzi, który na wczorajszem zebraniu organizacyjnem został utworzony, będzie miał za zadanie skoordynowanie całej akcji niesienia pomocy powodzianom i pokierowania tą akcją tak, aby dała ona jak najlepsze i najszybsze rezultaty.

Komitet ukonstytuowany został pod protektoratem P. Prezydenta Rzplitej prof. Ignacego Mościckiego i **Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego.**

Międzynarodowy złodziej kolejowy

został przypadkowo zdemaskowany

ŁÓDŹ. (P.A.T.). Władze śledcze ujęły ostatnio niebezpiecznego przestępcę, karanego wielokrotnie i poszukiwanego przez policję i sądy wielu miast tak w kraju jak i zagranicą.

Ujęciu przestępcy pomógł przypadek. Mianowicie gdy posterunkowy policji zamierzał wylegitymować osobnika, stojącego przy torze kolejowym na linji Konin—Kutno, osobnik ów zaczął uciekać. Gdy wreszcie pod groźbą użycia broni palnej zatrzymał się, wylegitymował się dokumentem na nazwisko dr. Ochmana z Poznania.

Bliższe dochodzenie wykazało jednak, że jest to 40-letni Stanisław Skucha, międzynarodowy złodziej kolejowy i hotelowy. Przy aresztowanym znaleziono walutę jugosłowiańską, niemiecką i polską oraz dokumenty na nazwisko dr. Ochmana, którego niedawno okradł.

Skucha niedawno osadzony był w więzieniu w Płocku i uciekł w czasie transportowania na rozprawę do sądu w Grudziądzu. Posiada on bardzo bogatą przeszłość kryminalną, której zdobycie ułatwiła mu znajomość kilku języków europejskich oraz wybitna ogłada towarzyska. Był on ostatnio m. in. karany za kradzieże kolejowe i hotelowe w Belgji.

Skuchę osadzono w więzieniu.

Ze spelunek rozpusty

wyszły typy, aby zdać sprawę przed sądem

Wczoraj w Sądzie Okręgowym odbywał się niezmiernie ciekawy proces hultajskiej trójki o nakłanianie młodocianych dziewcząt do zawodowego uprawiania nierządu, czerpanie niegodziwych zysków ze sprzedaży wdzięków oraz handlu żywym towarem.

Rozprawa sądowa ujawniła potworne stosunki spelunek rozpusty. Na czele kilku wielkich domów rozpusty, znajdujących się na Twardej, Nowogrodzkiej, Leszno i Krochmalnej stał król sutenerów warszawskich Josek Rojał, młody mężczyzna o zbójeckich rysach twarzy, pozbawiony wszelkich skrupułów. On to utrzymywał pod strachem kobiety lekkich obyczajów, odbierając od nich całkowite zarobki, bijąc je i katując.

Rojał był także członkiem międzynarodowej szajki handlarzy żywym towarem i wywoził prostytutki zagranicę, wysyłając je przeważnie do krajów Południowej Ameryki, gdzie kobiety uprawiające nierząd, są gorąco pożądane.

„Towar" rekrutował się z pośród pensjonarjuszek zakładów warszawskich. Ile dziewcząt Rojał wywiózł i sprzedał zagranicę, niewiadomo. Nasze władze policyjno - śledcze podejrzewają go o szeroką działalność na tem polu.

W lupanarze, przy ul. Twardej 46, znajdowała się 20-letnia Józefa Napierska, którą Rojał wywiózł z Polski. Roztaczał on przed naiwną dziewczyną złudne miraże rozkosznego życia zagranicą, obiecując, że się nią ożeni. Napierską z jednej strony nęcił wyjazd do obcych krajów, z drugiej zaś robiła wszystko, co jej kazano, obawiając się zemsty. Bo Rojał nie żartował. Liczne sińce od niego, świadczyły, że ma twardą rękę, choć tylko jedną (jest to kaleka, bez lewej ręki).

Po wyjeździe z kraju, dziewczyna została zawieziona do Hiszpanji i tam w mieście Bilbao Rojał sprzedał ją do lupanaru portowego, zabierając wszystkie pieniądze, jakie zarabiała swem ciałem. Z Hiszpanji wyjechali oboje do Południowej Ameryki, do republiki Venezuela. Tam zatrzymali się w mieście Carcakas. I znów powtórzyło się to samo.

Wyczerpana strasznemi przeżyciami, zmuszana przez sutenera do przyjmowania 30 i 40 mężczyzn dziennie, Napierska zbuntowała się i wypowiedziała Rojałowi wojnę. Opowiedziała o wszystkiem przygodnemu gościowi, Niemcowi, który wzruszony niedolą białej niewolnicy, obiecał jej swą pomoc. Rzeczywiście dał znać o wszystkiem miejscowej policji, a gdy Rojał zorjentował się, że może mu być gorąco, zwiał z Venezueli do Europy.

Rezygnując zupełnie z Napierskiej, za jej pieniądze ciężko zapracowane hańbiącym upadkiem, dojechał do Berlina i tu zdobył paszport niemiecki, który sfałszował na nazwisko Teodora Haarego, aby móc wrócić zpowrotem do Warszawy.

Ledwie pojawił się na bruku stolicy, został natychmiast aresztowany, gdyż oddawna policja obyczajowa odkryła wszystkie jego sprawki.

A Napierska przez jakiś czas pozostawała jeszcze w Venezueli, została nawet kochanką syna jakiegoś prezydenta, a wreszcie dzięki pomocy konsulatu polskiego przyjechała do Warszawy, aby złożyć w urzędzie śledczym skargę na Rojała.

Zdobywszy tak sensacyjny materjał obciążający, prokuratura wytoczyła proces karny Joskowi Rojałowi, pociągając wraz z nim do odpowiedzialności także jego brata, Menaszego oraz właścicielke licznych domów schadzek, Rajzlę Kac, kaną już sadownie za czerpanie zysków z cudzego nierządu.

Na sumieniu Menaszego Rojała ciąży zarzut nakłonienia do uprawiania rozpusty 15-letniej zaledwie dziewczyny, Władysławy Wiecha, której narazie nie zdołano odszukać, oraz opiekowanie się wieloma lupanarami, gdy brat bawił zagranicą.

Rajzla Kac, gruba o brzydkich rysach, nie przyznała się do winy.

— Ja sama od 32 lat chodzę za kobietę i ja nic więcej nie wiem...

Josek Rojał przyznał się tylko do sfałszowania paszportu niemieckiego i posługiwania się nim w podróży do Polski. Napierskiej nie wywoził zagranicę.

— Ona sama tam pojechała. Ja ją spotkałem w Hiszpanji, byłem u niej i później razem pojechaliśmy do Venezueli. Tam handlowałem perfumerja i konfekcją damską. Nietylko jedna Napierska tam była, widziałem tam setki warszawianek.

Menasze Rojał, wypierając się nadzorowania lupanarów, dowodził, że był tylko „gościem".

— Dawniej, jak zarabiałem dobrze, to poszedłem z jakąś dziewczyną, zapłaciłem...

Rojał spytany, dlaczego w policji obyczajowej odmawiał składania zeznań, odparł:

— Bo nie chciałem, żeby mnie badały kobiety....

Z zeznań Napierskiej, wysokiej blondyny, ubranej z przesadną kokieterją w wiśniową suknię, czarny, chiński beret i pantofle z imitacji jaszczórki, wynika, że pod naciskiem ze strony pewnych ludzi, boi się obciążać Rojała i oskarżać go, patrząc mu w oczy.

Sąd odczytał jej zeznania, które wprawdzie skwapliwie potwierdziła, obawiając się narazić na krzywoprzysiestwo, ale zapytywana o szczegóły wykręcała się.

— Bił panią?
— Bił.
— A kopał?
— Nie.
— A inne kopał?
— Kopał.
— Czy z panią postępował tak, jak z innemi, czy lepiej?
— Jednakowo.
— Wiec i panią kopał?

Milczenie.

— Dlaczego pani nie mówi tak, jak w śledztwie, czy się pani kogoś boi?
— Ja jestem bardzo nerwowa, ja nie umiem odpowiadać.
— Dlaczego wyjechała pani zagranicę?
— Bo mnie prosił.
— A dlaczego oddawała mu pieniądze?
— Bo tak kazał.
— Czy w Berlinie uprawiała nierząd?
— Nie.
— A gdzie?
— W Hiszpanji.
— Czy pisała pa[illegible] do rodziny?
— Nie.
— Dlaczego?
— Bo nie miałam czasu.
— Jakto?
— Byłam przemęczona.
— Czem.

Znów milczy i trzeba wyrywać z niej każde słowo.

— Dlaczego w Venezueli skarżyła się pani na niego?
— Bo nie chciałam już z nim żyć.
— I oddawać mu pieniędzy?
— Tak.
— Czy go kochała?
— Nigdy go nie kochałam.

Ta dziwna kobieta, wyglądająca na bezmyślny mechanizm, a nie na żywego człowieka, zachowywała się bezbarwnie. Ani płakała, ani śmiała się. Żywe drewno.

Najbardziej obciążająco dla oskarżonych wypadły zeznania dziewczyny ulicznej Jędrzejewskiej, która zeznawała przy drzwiach zamkniętych. Opowiadała ona tak potworne szczegóły, że włosy jeżyły się na głowie. Przeklęła sutenerów, gdyż wpędzili ja w ciężką chorobę.

Z zachowania się innych świadków, przeważnie również dziewczyn ulicznych sąd przekonał się, że są one stęroryzowane i wykręcają się przed dokładnem wyjaśnieniem sprawy.

Na pytanie, kto je teroryzuje, dawały ogólnikowa odpowiedź:

— Boimy się o życie!

Wobec tego na wniosek prokuratora sąd postanowił aresztować pozostających na wolności oskarżonych Rajzlę Kac i Menaszego Royala.

Dziś dalszy ciąg procesu.



NIEZWYKŁY POCHÓD ULICZNY
W Londynie odbyło się w tych dniach święto cechu kupców winnych, połączone z wyborem mistrza cechu. Na zdjęciu osobliwy pochód członków cechu z okazji wyboru mistrza. Otwierający pochód symbolicznie „oczyszcza drogę" wybranemu mistrzowi cechu

Wesoły Kącik

DZIEŃ W PENSJONACIE



Życie w przeciętnym pensjonacie w miejscowości letniskowej przypomina trochę tuczenie prosiąt przeznaczonych na rzeź.

Cały dzień upływa na jedzeniu. Ledwo otworzy się oczy, do łóżka przynoszą tak zwane „pierwsze śniadanie" (Tyle jest tych żarć, że muszą być numerowane, bo się można pomylić).

Potem się człowiek umyje i pędzi do jadalni na „drugie śniadanie". Potem wszyscy wstają od stołu i troskliwe matki ostrzegają swe dziatki:

— Nie odchodźcie daleko, bo zaraz będzie obiad.

I wszyscy siedzą bliziutko, wąchają świeże powietrze i nie odchodzą, żeby się nie spóźnić na obiad. Szczęśliwi i zdrowsi korzystają z przerwy, żeby się wypróżnić. Mniej zdrowi patrzą na nich z zadrością.

— Pan — wzdychają — przynajmniej do obiadu będzie miał apetyt, a ja to cały dzień jem bez apetytu.

Potem nadchodzi, złożony z całego szeregu dań, obiad.

Gruba pani Sadełkiewicz (130 kilo wagi) nakłada sobie na talerz drugą porcję mięsa i tłumaczy sąsiadce:

— Jak się zapłaciło, moja pani, to trzeba jeść. Choć ja przyjechałam specjalnie, żeby schudnąć. I nawet specjalne zioła czyszczące piję na schudnięcie. Ale to wszystko oszukaństwo, moja pani. Co mi z tego, że po śniadaniu faktycznie 20 deko mi ubyło, kiedy po obiedzie znów pół kilo przybędzie.

Szczupła panna Kazia przyjechała, żeby utyć.

— W zeszłym roku — opowiada — głodziłam się. Ale w tym roku znów są modne okrągłe kształty.

Pan Pipman, który przyjechał, żeby odpocząć po całorocznem narzekaniu na kryzys i nabrać siły do przyszłorocznego narzekania, uśmiecha się figlarnie.

— Oj, to wy kobiety macie z ta moda! Raz chcą żebyście były chude, jak trupy. Potem, żebyście były okrągłe jak...

Przy stole niepokój.

— Co pan mówi?!

Pan Pipman wzrusza ramionami.

— Nie bój się pani. Czy ja koniecznie muszę mówić do rymu?.. Jak pączki, chciałem po wiedzieć.

Obiad skończony. Goście wychodzą na taras, żeby cierpliwie zaczekać na podwieczorek. A po podwieczorku już nawet nie warto wstawać od stołu, bo zaraz będzie kolacja.

I dopiero po kolacji, kiedy już nie trzeba pilnować, żeby się nie spóźnić do jedzenia, każdy oddycha swobodniej. Pani Sadełkiewicz wychodzi na spacer, żeby stracić z dziesięć „deko", pan Pipman siada do kart, a panna Kazia kładzie się w lesie na leżaku i udaje, że śpi, bo wie, że za chwilę przyjdzie pan Oleś.

Pan Oleś rzeczywiście przychodzi, nachyla się nad panna Kazią i szepcze zmartwiony:

— Śpi... Pocałowałbym ja... Ale się boję, że się obudzi.

— Nie bój się pan — mruczy przez sen panna Kazia. — Ja się nie obudzę. Ja śpię bardzo twardo.

Napoleon Sadek

SPORT

NASI TENISIŚCI NA ŁOTWIE

W Rydze odbyły się międzynarodowe zawody tenisowe o mistrzostwo Łotwy i puhar wędrowny z udziałem rakiet łotewskich, estońskich, szwedzkich, niemieckich i polskich. Z Polaków startowali Popławski i Bratek. Żaden z naszych zawodników nie doszedł do rozgrywek finałowych gdyż Bratek, który dopiero po raz I-szy bawił zagranicą, był wyraźnie stremowany i przegrywał spotkania ze słabszymi od siebie zawodnikami, a Popławski zachorował na drugi dzień i przez cały czas grał trzymając ledwie rakietę w ręku. Zmusiła go do tego zresztą groźba organizatorów odmowy zwrotu kosztów podróży.

WIEDEŃSKI WACKER W POZNANIU

W najbliższą sobotę wiedeński Wacker bawić będzie w Poznaniu, gdzie rozegra mecz z reprezentacją miasta.

TRÓJMECZ LEKKOATLETYCZNY W RYDZE

Dziś wieczorem polska reprezentacja lekkoatletyczna wyjeżdża do Rygi na trójmecz bałtycki Polska — Estonja — Łotwa, który się odbędzie ostatecznie w dniach 21 — 22 b. m. Jadą: Trojanowski II, Biniakowski, Koźlicki, Lesicki, Kucharski, Kusociński, Fiałka,, Noji, Nowosielski, Wieczorek, Pławczyk, Luckhaus, Hoffman, Lokajski, Turczyk, Sznajder, Kluk, Siedlecki i Heljasz.

NOWY REKORD KOUBOWEJ

W międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Wiedniu słynna wszechstronna lekkoatletka Koubowa pobiła rekord czeski na 200 mtr., uzyskując czas 25,7 sekund.

MECZ PŁYWACKI GDAŃSK — POZNAŃ

Dnia 12 sierpnia r. b. odbędzie się w Gdańsku międzymiastowy mecz pływacki pomiędzy Poznaniem a Gdańskiem.

Konkurs zadań

i ciekawych pytań

W dalszym ciągu zadań 10-ej serji prosimy o rozwiązanie następujących zadań:

9. POWÓDŹ

Nie możemy nie pomyśleć o strasznej klęsce, jaka spadła na naszych braci w Małopolsce. Nie pamiętny od wielu lat, by wylew potoków górskich i rzek zaskoczył nagle mieszkańców, niszcząc ich dobytek, plony, odbierając dach nad głową, pociągając ofiary w ludziach.

Zastanówmy się nad tą klęską żywiołową i pomyślmy:

Jak możemy wyrazić współczucie ofiarom powodzi?

10. DEPESZA ALARMUJĄCA

Odczytajcie tę alarmującą depesze:

a, a, b, e, ł, ł, ł, s, W, w, z.

Depesza jest aktualna nietrudno więc będzie ją ułożyć z powyżej podanych liter. Obchodzi ona szczególnie mieszkańców brzegów naszej królowej rzek.

Kupon zadań i pytań
Nr. kuponu 5
Nr. gazety 201

O czem mówią i piszą

Powódź w Małopolsce

Po całej Polsce rozbrzmiewa tylko jeden głos: głębokiego współczucia dla mieszkańców Podhala, które nawiedziła przerażająca kleska powodzi.

Na innem miejscu podajemy dokładne sprawozdanie z terenów, objętych katastrofalnym wylewem wód.

„Dziś już nie ulega najmniejszej wątpliwości — pisze „Kurjer Warszawski"— że tegoroczna powódź swemi rozmiarami przewyższa wszystkie dotychczasowe niemal na przestrzeni całego wieku. Jeszcze niema dostatecznych materjałów, aby ustalić wszystkie szczegóły klęski, ale już teraz można stwierdzić z całą stanowczością, że jest ona olbrzymia i tak różnostronna, iż zdaje się, że niema ani jednej dziedziny, któraby nie była dotknięta."

Wieści o rozmiarach klęski uzupełnia I. K. C. w sposób następujący:

„W chwili, w której piszemy te słowa, straty materjalne już są olbrzymie, liczba ofiar w ludziach dosiegła już kilkndziesięciu osób, a groźne meldunki przychodzą co kilka minut. Możliwe, że wieści w tym kierunku nadchodzące z różnych miejscowości są przesadzone pod wpływem paniki, ale zdaje się, że w każdym razie wielka ilość istnień ludzkich padła ofiarą potwornej katastrofy żywiołowej."

Wielkie ofiary spowodowało to, że katastrofa spadła nagle:

„Powódź przyszła nagle, tak nagle, że właściwie nikt jej się nie spodziewał. Jeszcze w niedzielę panowała piękna pogoda, a już w poniedziałek po południu woda poczęła zalewać wsie i miasteczka. Przyszła ta katastrofa w momencie szczególnie krytycznym, albowiem w okresie żniw i masowego pobytu letników z całej Polski na Podhalu i wogóle w podgórskich okolicach Małopolski. Wszystko to sprawia, że gospodarcze znaczenie klęski jest specjalnie dotkliwe i że cała Polska wpatrzona jest w zachodnio - małopolskie powiaty nietylko ze względu na współczucie dla miejscowej ludności, ale też ze względu na obawę o los swoich rodzin, przyjaciół i znajomych.

Relacje naocznych świadków stwierdzają bohaterskie wprost zachowanie się ludności zarówno tubylczej, jak i letników.

A także pełną poświęcenia pomoc okazywaną przez wszystkie organizacje, przedewszystkiem przez wojsko, którego oddziały z narażeniem życia ratują ludność, jej życie i dobytek."

Bohaterstwo żołnierzy podnosi również „Kurjer Czerwony":

„Podkreślić należy bohaterskie stanowisko oddziałów wojskowych, wysłanych na ratunek do najbardziej zagrożonych miejscowości. Obok wojska dzielnie spisuje się policja i straże ogniowe. Podczas akcji ratowniczej, jak dotychczas stwierdzono, straciło już życie czterech żołnierzy.

Wojsko ze wszystkich garnizonów województwa krakowskiego wysłane zostało w teren. Główna rola w akcji ratunkowej przypada oczywiście saperom. Muszą oni wraz z pontonami docierać do zagrożonych miejscowości drogami okólnemi, nieraz bardzo uciążliwemi. I tak kompanja saperów usiłuje przedrzeć się do odciętego ze wszystkich stron Nowego Sącza niebezpieczną drogą przez wezbrane nurty Dunajca. Wyprawa saperów musi przejść przez niebezpieczne nawet podczas normalnego stanu wód zakręty w przełomie Dunajca przez Pieniny."

„Express Poranny" przynosi wywiad z min. Komunikacji Butkiewiczem, który zapowiada:

— Co się tyczy sytuacji w ruchu kolejowym, to o ile stan wody obecnie opadnie, w ciągu 3 dni zostanie podjęty ruch normalny. Najgorzej sytuacja przedstawia się na linji Kraków — Tarnów, gdzie w pewnem miejscu tor jest zupełnie przerwany, a wody otaczają go wokół, jak wyspę".

Echa zabójstwa ś. p. min. Pierackiego

„Gazeta Polska" w ostrym wstępnym artykule p. n. „Ostatni czas" rozprawia się z nastrojami terorystycznemi i anarchistycznemi, nurtującemi organizacje polityczne ukraińskie.

„Gazeta Polska" czyni moralnie odpowiedzialnemi nacjonalistyczne organizacje ukraińskie za akty teroru:

„Stawiamy ten zarzut oficjalnym organizacjom — pisze „Gazeta" — zwłaszcza politycznym, roszczącym sobie prawo do reprezentacji społeczeństwa ukraińskiego, z całą chłodną rozwagą i namysłem. Tak jest, czynniki te ponoszą współodpowiedzialność za gangrenę, która od szeregu lat toczy i rozkłada ukraiński organizm społeczny. Jest to odpowiedzialność moralna, ale właśnie dlatego bardzo istotna i ciężka. Ponoszą ję zaś dlatego, że uznając w teorji akcję terorystyczną i nielegalną za szkodliwa i groźną nietylko dla politycznych interesów, ale dla wartości etycznych i duchowych swego społeczeństwa, w praktyce nie czynią nic, lub czynią bardzo niewiele, ażeby zbrodniczej truciźnie, sączącej się z piekielną konsekwencją w żyły ukraińskiej młodzieży i pustoszącej w jej psychice resztki ludzkich uczuć, przeciwstawić się szczerze i w sposób skuteczny. Bowiem bierność ze strony tych, którzy biorą w swe ręce reprezentację interesów wielkiej grupy ludności, jest przestępstwem, które, chociaż przeważnie niekaralne, może czasem dyskwalifikować w sensie moralnym tak samo, jak czyny".

„Gazeta Polska" nie dowierza szczerości głosów prasy ukraińskiej.

Akty mordów politycznych są tem ohydniejsze, że

„Śmierć Tadeusza Hołówki i Bronisława Pierackiego dowodzi, że mordowani są przedewszystkiem ci, którzy reprezentują i usiłują realizować uspakajania".

To też „Gazeta Polska" widzi tylko jedną drogę dla społeczeństwa ukraińskiego: zabranie się do pozytywnej pracy nad utrwaleniem i rozwojem ukraińskiego narodowego organizmu na gruncie państwowości polskiej.

W CZTERY OCZY

Intymne rozmowy Iksa z Czytelnikami

Czy dla matki trzeba wyrzec się szczęścia?

„Zakochana" zapytuje:

Mam narzeczonego, ale go wcale nie kocham, natomiast bardzo mnie zajmuje jeden Franek i ja jemu też nie jestem obojetną. Powiedział do kilku osób, że gdyby nie miał matki na utrzymaniu, toby się zaraz ze mną ożenił, o ile jabym go chciała. Więc może Pan mi wytłumaczy, czy dla matki trzeba się wyrzec osobistego szczęścia, a czy żona i teściowa nie mogą żyć w zgodzie?

Błagam Pana o wytłumaczenie mi tego, bo ja przecież kocham go więc, i jego matkę też będę kochała.

O, to sprawa nie taka łatwa i prosta, którą Pani poruszyła.

Pani Franek jest widocznie dobrym synem, a zarabia zapewne nie tak wiele, jeśli obawia się, że nie starczy dla trzech (a kto wie, czy po roku nie czterech) osób. To dobrze świadczy o jego trzeźwości. O Pani serduszku świadczy znów dobrze gotowość otoczenia miłością matki ukochanego.

Radzimy więc porozmawiać z Panem Frankiem szczerze, zastanowić się nad sytuacją. A może jeśli Pani również pracuje, obydwoje łatwiej stworzycie ognisko rodzinne, otaczając nadal serdeczną opieką matkę p. Franka.

Jeśli Pani nie pracuje, może P. Franek postara się o zwiekszenie swych zarobków, które mu umożliwią założenie ogniska rodzinnego. Ale te sprawy musicie oboje rozważyć wspólnie, jasno i poważnie. Życzymy powodzenia!

Co zrobić

by 20-letni nie figurował jako 17-letni?

P. Anka zasięga naszej rady w sprawie, którą tak opisuje:

„Gdy byłam młodą dziewczyną, poznałam chłopca, którego pokochałam całem sercem. Owocem naszej miłości był syn, który przyszedł na świat w roku 1913.

Mój ukochany miał mnie zaślubić, ale wobec trudnych warunków materjalnych ślub odkładaliśmy na później.

Przyszła wojna. Mój ukochany wraz z miljonami innych poszedł na wojnę. Poszedł i więcej nie wrócił. Ja z moim małym synkiem zostałam bez środków do życia. Nie chciano mi nigdzie dać pracy, wiedząc, że mam dziecko. Wkońcu zmuszona byłam syna mego zostawić u mego ojca.

Od tej pory dziecko moje wychowywało się u dziadka. Ochrzczone zostało w 10-tym roku życia, ale dziadek omylił się i podał datę jego urodzin o 3 lata późniejszą. Teraz mój chłopak ma właściwie 20 lat, a w metryce 17.

Ja obecnie pracuje w charakterze pomocnicy domowej, jest mi bardzo ciężko i synowi memu dopomagać nie mogę. Syn zaś nie chce być dla mnie ciężarem. Chciałby iść we właściwym czasie do wojska, a potem rozpocząć samodzielne życie. Jednak młody wiek (w papierach) stoi temu na przeszkodzie.

Co zrobić, by błąd naprawić?"

O ile mi się wydaje, musiała Pani jednak we właściwym czasie zameldować urodzenie dziecka i to udałoby się obecnie jeszcze stwierdzić w archiwach policyjnych.

Trzeba będzie tylko podać adres, gdzie Pani mieszkała w r. 1913, bo nie wyobrażam sobie, aby można było fakt urodzenia i posiadania dziecka ukrywać długo przed dozorcą.

Według tych danych, można będzie ustalić właściwy wiek syna Pani. Zająć się tem powinien Zarząd Miasta, działy: ewidencji ludności oraz wojskowy.

Floty wojenne na Bałtyku

Floty wojenne wielkich mocarstw oraz Stanów Zjednoczonych są przedmiotem licznych omówień w prasie zagranicznej, mało jednak wspomina się o innych państwach, a to z tego powodu, że floty te mają lokalne znaczenie i na zagadnienia morskie ogólnoświatowe wpływu decydującego nie wywierają. Jeśli chodzi o państwa bałtyckie, dla Polski posiadają one pewne znaczenie i na programy zbrojeń tych państw na morzu musimy zwrócić uwagę. Należy zaznaczyć, że zbrojenia morskie państw bałtyckich noszą przeważnie charakter obrony wybrzeża, a więc defensywny. Nie należy jednak pod powyższe określenie podciągać Rzeszy, gdyż jej flota ma zupełnie inny charakter, a na podstawie charakterystyk najnowszych jednostek bojowych floty niemieckiej dochodzimy do przeświadczenia, że okręty typu „Deutschland" i inne są budowane przedewszystkiem do działań samodzielnych na duże odległości na wzór słynnego z czasów wojny krążownika „Emden". Wyprawy korsarskie niemieckich okrętów wojennych lepiej się udawały, aniżeli regularne bitwy morskie, w tym też kierunku, zdaje się, idą niemieckie plany morskie.

Poważniejszemi flotami na Bałtyku dysponują właściwie cztery państwa: Polska, Niemcy, Szwecja i Danja. Z pozostałych państw większe znaczenie posiada flota Z. S. R. R.

Flota niemiecka składa się z następujących jednostek: 3 pancerniki po 10.000 tonn wyporności, uzbrojone w 6 dział 280 mm, 8 — 150 mm, 4 działa przeciwlotnicze oraz 6 wyrzutni torpedowych. Okręty tego typu rozwijają szybkość 26 węzłów (węzeł — 1853 m. na godzinę), oraz promień działania do 19.000 mil morskich; 1 krążownik 6000-tonnowy, uzbrojenie: 6 dział 150 mm, 4 przeciwlotnicze i 12 wyrzutni torpedowych, szybkość 32 węzły, moc zainstalowanych maszyn (turbiny Diesla) 72.000 KM., promień działania 7000 mil; 3 krążowniki (1928 r.) po 6000 tonn, uzbrojenie: 17 dział 152 mm, 4 przeciwlotnicze, oraz 12 wyrzutni torpedowych, szybkość 32,5 węzłów, promień działania do 7500 mil; 1 krążownik z r. 1925, pojemność 5500 tonn, uzbrojenie jak krążownik z 1929 roku, szybkość 27 węzłów; 1 krążownik lekki o wyporności 1250 tonn, uzbrojony w 8 dział; 12 torpedowców z 1928 r., rozwijających szybkość do 33 węzłów, oraz 6 torpedowców przedwojennych, uzbrojonych oprócz lekiej artylerji w wyrzutnie torpedowe. Łodzi podwodnych flota niemiecka nie posiada.

Flota wojenna Szwecji składa się z jednostek starszych, pochodzących z r. 1905—1918. Są to: 3 okręty obrony wybrzeża po 7600 tonn, uzbrojenie stanowi 4 działa 280 mm., oraz 8 dział 152 mm, szybkość maksymalna 22,5 węzłów. Oprócz wymienionych okrętów obrony wybrzeży Szwecja posiada jeszcze 7, lecz znacznie starsze, bo z r. 1896—1905, wartość bojowa tych okrętów jest mniejsza, jak również i wyporność. Z nowszych okrętów: 1 krążownik 5500 tonn, 14 krążowników lekkich o wyporności 560-1050 tonn, 6 torpedowców częściowo zmodernizowanych, 16 łodzi podwodnych oraz krążownik — lotniskowiec 4500 tonn, zabierający większą ilość min, oraz 8 samolotów.

W skład floty duńskiej wchodzą następujące okręty: 3 okręty obrony wybrzeży po 3500 tonn, 2 slupy po 1000 tonn, 20 torpedowców oraz 10 łodzi podwodnych.

Flota Z. S. R. R. na morzu Bałtyckiem posiada skład następujący: 2 pancerniki częściowo zmodernizowane o wyporności 23.000 tonn każdy, uzbrojone w 28 dział, oraz 4 wyrzutnie torpedowe, szybkość 23 węzły; 2 krążowniki po 6800 tonn, 3 łodzie podwodne po 850 tonn z r. 1929, oraz kilkanaście starych, przedwojennych torpedowców.

Flota Estonji: 1 torpedowiec z 1916 r. o małej wartości bojowej oraz 4 kanonierki. Posiadane 2 niszczyciele Estonja sprzedała Peru, a na ich miejsce ma być utworzona flotylla łodzi podwodnych oraz torpedowców.

Łotwa posiada 2 łodzie podwodne o pojemności 390 i 510 tonn, 2 trawlery oraz 1 kanonierkę starszego typu, zmodernizowaną w 1922 r.

Finlandja: 2 okręty obrony wybrzeży po 4000 tonn oraz 4 łodzie podwodne.

W opisach flot poszczególnych państw pominięto jednostki pomocnicze, jak transportowce, kutry pościgowe, uzbrojone łodzie motorowe oraz marynarkę śródlądową. Floty opisane, pomijając marynarkę Niemiec, nie są liczne, jednak państwa, posiadające swe interesy na morzu, starają się chociażby w najskromniejszym nawet zakresie zapewnić bezpieczeństwo swych wybrzeży i portów.

Wyroki skazujące w ciągu roku

Jak wynika z opracowanych ostatnio obliczeń za rok 1932, w okresie tym skazano na terenie całej Polski wyrokami prawomocnemi ogółem 750.286 osób, w tem 622.023 mężczyzn, 128.263 kobiet, oraz 23.449 nieletnich do lat 17. Na karę śmierci skazano 121 osób, na więzienie 120.418, na areszt 231.370, wreszcie na grzywny 374.928 osób. Warunkowo zawieszono wykonanie kary 101.584 osobom, w tem 19.576 kobietom.

Za przestępstwa przeciwko państwu skazano 2.334 osób, przeciwko władzom i urzędom 21.879, przeciwko porządkowi publicznemu 29.495, za fałszerstwo pieniędzy i dokumentów 4.824, za zabójstwa 1.188, za inne przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu 71.070, za zniewagi 44.060, za przywłaszczenie 14.310, za kradzież 172.061, za rozbój (rabunek, wymuszenie) 2.096, za oszustwo 30.117, za paserstwo 13.052, oraz za inne przestępstwa 320.351 osób.

Ponadto skazano nieletnich: za zabójstwo 19 osób, za inne przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu 2.213, za przywłaszczenie 829, za kradzież 10.121, za rozbój 77; za oszustwo 1.110 oraz za inne przestępstwa 9.190 osób.

MIŁOŚĆ ANUSI

Wzruszające dzieje pięknego dziewczęcia

STRESZCZENIE

W wielkim **magnackim zamku ks.** Tomirskich odbywały się przygotowania do wielkiej uczty na cześć licznych gości, zaproszonych do Tomirzyc na wielkie polowanie. Gdy przygotowania już były na ukończeniu ks. Tomirski postanowił porozmawiać ze swoją córką, czarująco-uroczą księżniczką Elżunią na tematy wielce poważne.

Oświadczył jej wręcz, że ich zbytek jest tylko pustym dźwiękiem, gdyż brną w długach tak głęboko, że uratować ich materjalnie może jeszcze tylko bogate małżeństwo Elżuni. Postawił tem córkę w bardzo przykrem położeniu, tem przykrzejszem, że jednocześnie wymienił jej nawet swego kandydata. Był to Bolesław Chomowicz, młody, bogaty i nawet przystojny przemysłowiec, ale pochodzący z wieśniaków.

Był to dla Elżuni wielki cios. Jużby wolała sąsiada, podtatusiałego, coprawda, ale jednak hrabiego Michała Oremskiego. W głębi duszy zaś marzyła o Olgierdzie hr. Raczyckim, swym dalekim krewnym, niestety, też zrujnowanym. Był bowiem jej pierwszą miłością.

Przed daniem ojcu ostatecznej odpowiedzi postanowiła się z nim zobaczyć. Ułatwiła jej to służąca i powiernica Zośka. Wywabiła z leśniczówki córkę leśniczego Anusię (narzeczoną Jasia Bończala). Tam spotkała się Elżunia z Olgierdem.

Gdy ten dowiedział się, że Tomirscy są zrujnowani, nie kwapił się z propozycjami małżeńskiemi. Elżunia była tem oburzona do głębi. Olgierd postanowił skorzystać z jej miłości ku niemu, aby ją posiąść.

Wtem usłyszeli jakiś szelest. Elżunia zerwała się i uciekła. Olgierd bez pośpiechu wyszedł za nią, widząc, że ku leśniczówce skrada się jakiś mężczyzna, którego wziął za kochanka Anusi.

Tymczasem Anusia, jak gdyby nigdy nic, wracała do domu. Już była u progu, gdy nagle z mroku wyłonił się jej narzeczony Jaś Bończal i brutalnie wciągnął ją do chaty.

Jaś zapalił zapałkę, potem świecę...

Spojrzał na narzeczoną...

Wydawała mu się dziwnie jakoś zarumieniona i niespokojna...

Zapytała go łagodnie:

— Przyjechałeś?

— Jak widzisz...

— Czekałeś na mnie?

— Istotnie...

— Oddawna?

— Od chwilki... Skąd przybywasz?

— Z... z... pałacu...

— Ach, z pałacu? A z kim to tam byłaś w tym pałacu?

— Z... Zośką... — wybełkotała Anusia przerażona.

— Z panną Zośką byłaś?.. Tak, tak... Więc z panną Zośką?

— No... tak...

— Wolałbym, żebyście razem nie bywały.. Zośka to nie towarzystwo dla ciebie. To taka... — rzekł z pogardą, tak gryząco, jak jad zabójczy.

Wogóle był strasznie zgryźliwy... Mówił urywanemi zdaniami, pełen nieufności, spoglądając zpodełba i wogóle mówiąc takim tonem, jak złośliwy sędzia śledczy do niezdarnie się wykręcającego złodzieja, przyłapanego na gorącym uczynku.

Zdziwiło to wreszcie Anusię i najspokojniej zapytała:

— Jasiu, co się właściwie z tobą dzieje?

On zaś przypatrywał się jej badawczo. Spostrzegł, że jej suknia była do połowy niedopięta...

Rzucił więc odrazu przeszywające pytanie:

— Ach, tak, tak... Byłaś u Zośki? I to ona cię rozbierała... ta... dziewka?.. Może ona się teraz już i... tem zajmuje? Po niej się można wszystkiego spodziewać...

Anusia spłonęła pąsem na takie podejrzenia... Jednocześnie wszakże teraz dopiero spostrzegła, że ma rzeczywiście niedopiętą suknię, i stała się niemal purpurowa ze wstydu.

Wybełkotała:

— Zośka przymierzała mi pewną sukienkę... księżniczki... i powiedziała, że lada dzień ją będę miała... Już ona księżniczkę namówi... A ponieważ jest ciemno, śpieszyłam się do domu, bo już się zrobiło późno... Nie miałam pojęcia, że cię spotkam, więc się tak starannie nie zapinałam...

Nie mogła już dłużej wytrzymać tego śledztwa. Kochała Jasia całem sercem i duszą, ale gdy dostawał napadów zazdrości, gotowa była go znienawidzieć. Oburzała ją jego nieufność... Wyznawała zasadę, że kto kocha, ten wierzy, a kto poddaje się jadowi zazdrości, ten nie kocha... Bo jakże można, kochając, tak kogoś dręczyć, jak on ją teraz?.. Czy to tak się wita kochający narzeczony z rzekomo ukochaną po paromiesięcznej rozłące? O, nie, nie!..

Cała jej istota burzyła się teraz przeciw Jasiowi... Tak się jej zrobiło boleśnie na duszy, tak cierpiała nad zachowaniem się Jasia, któremuby nieba przychyliła, że... rozpłakała się rzewnie i żałośnie...

Widząc jej łzy, Jaś zmarkotniał, zakłopotany, już trochę żałując swego niewczesnego wybuchu.

Ale zazdrość, jak kogo chwyci w swe szpony, to już niełatwo wypuszcza...

Zmarszczył ponownie brwi i spoglądał dziko oczami, miotającemi skry gniewu.

Piękny to był chłopiec ten Jaś... Ciemny, ogorzały, kruczowłosy, wspaniale zbudowany, barczysty — słowem ideał zdrowej urody męskiej. Do tego — 24 lata, czyli „sam kwiat"...

I jeszcze wojskowy z galonami starszego sierżanta... Cóż może być więcej do podobania się dziewczętom?

Rozumiał jednak, że nie można postępować z ukochaną, jak z podkomendną sobie kompanją żołnierzy.

Bąknął więc tylko z ponurym żalem:

— Inaczej sobie wyobrażałem mój przyjazd... i nasze powitanie...

— Właśnie i ja też... — odparła Anusia.

Zbliżyła się do niego, już nieco ochłonąwszy z przerażenia, położyła mu dłoń na ramieniu i spoglądając prosto w oczy swemi ślicznemi oczętami, zapytała:

— Jasieńku, co się z tobą dzieje?

— Ze mną?

— Chyba, że nie ze mną...

— A to bezczelność! I ty jeszcze śmiesz się pytać, udawać niewiniątko?

— Ja nic nie udaję. To ty coś przede mną zatajasz... A pierwszym warunkiem między zakochanymi jest wzajemna szczerość... U mnie zawsze, co na sercu, to na języku... Chciałbym, żebyś i ty... Jeżeli cię coś trapi, zwierz mi się...

Jaś spojrzał na nią ostro, skrzyżował ręce na piersiach i krzyknął:

— To doprawdy szczyt tupetu! Powiedz lepiej, gdzie ojciec...

— Wyjechał do miasteczka... Wróci dopiero jutro w południe...

— Ha, ha, ha... Teraz wszystko rozumiem... Sprytnie się urządziłaś, sprytnie... Wszystko sobie doskonale obmyśliłaś i przygotowałaś, ty... żmijo!..

Dalszy ciąg nastąpi.

POŻERACZ SERC KOBIECYCH

Powieść-reportaż z tajników potwornej afery w świecie arystokracji

WYTWORNE ZWIERZĘ

— Nie oprzesz mi się teraz! Nie uciekniesz. — myślał Noderski, dusząc w objęciach Tecię.

Brutalny odruch Noderskiego nagle oprzytomnił Tecię. Resztkami ginącej świadomości zrozumiała, jakie niebezpieczeństwo jej grozi. W nagłym wysiłku ciało jej sprężyło się, oplatająca ją obręcz ramion mężczyzny pękła. Jednym silnym ruchem oderwała się od niego, a on, odepchnięty, zachwiał się.

Nie spodziewał się tego. Był pewny, że napół omdlała jest całkowicie w jego mocy, że myśl o obronie rozpłynęła się w jego pocałunkach.

Prosta dziewczyna sprawiła mu znów niespodziankę!

Zanim zorjentował się, co się dzieje, Tecia poderwała się z kanapy i wstała od stołu.

Patrzył na nią szeroko otwartemi, zdumionemi oczami.

Nie patrzyła na niego.

— Pan nie powinien tak postępować! — powiedziała surowym głosem. — To brzydko z pana strony... Pan wie, że pana kocham, a więc tem bardziej należało zachować dla mnie szacunek.

— Co mówisz?.. Co się stało? — pytał, naprawdę nie rozumiejąc, dlaczego go odepchnęła. Jeśli pozwoliła się całować, było to dla niego znakiem zgody na wszystko, czego pragnął. Niespodziewana zmiana w zachowaniu się dziewczyny nie przestawała być dla niego zagadką.

Przez jego głowę przemknęła myśl, że może kieruje się obawą, by kto nie wszedł do pokoju, a może...

Tecia odeszła od stołu i zbliżyła się do okna, wychodzącego na pogrążony w zupełnym mroku ogród. Docierały tu jakieś ledwie widoczne smugi światła dalekich lamp, a na klombie pod oknami słało się światło z okna, wyraźnie rysując cień jej sylwetki.

Noderski podniósł się i podszedł do niej.

— Co się stało?.. Kocham cię i nie broń się przede mną! Obrona jest nadaremna!.. Nie wypuszczę cię! Musisz zostać moją!..

Odwróciła się nagle.

Dojrzał ściągnięte mocne brwi i surowe, karcące spojrzenie.

— Nie winię pana za jego zachowanie się. Sama jestem sobie winna!.. Proszę jednak więcej do mnie w ten sposób nie mówić!

— Ależ, Teciu!.. — usiłował jej przerwać.

— Bardzo mi przykro, że okazałam się tak słaba i uległam chwilowej pokusie. Będę bardzo panu wdzięczna, jeśli pan zapomni o chwili mojej słabości. Pragnę pożegnać pana uczciwie, zachowując dobre wspomnienie o naszej znajomości i szacunek dla siebie samej.

— Ależ to dzieciniada!.. To są głupstwa!..

— Jak dla kogo!.. Dla mnie to nie są głupstwa!

Wyciągnął do niej ręce, jakby chciał ją znów wziąć w objęcia. Odsunęła się żywo.

— Niech pan nie próbuje mnie upokorzyć!

— Ależ ja nie rozumiem, co ci się stało?.. Dlaczego wyrwałaś się z moich ramion, które tak pragną cię tulić!.. Co to wszystko ma wspólnego z upokorzeniem?

— Jest dla mnie upokarzającem, że pan chce znów wyzyskać moją słabość, moje dla pana uczucie. Utraciłabym wszystko: szacunek dla siebie i miłość dla pana. Nie mogłabym kochać człowieka, któryby nie żywił dla mnie szacunku!..

— Ależ, dziecino, ty plączesz rzeczy, które nie mają nic wspónego ze sobą! Cóż ma wspólnego szacunek i upokorzenie z miłością?.. Kocham — to wszystko!.. W tem jest cały świat!.. Nic więcej poza tobą dla mnie nie istnieje! Pragnę cię!.. Chcę cię kochać wiecznie, być z tobą! Cieszyć się tobą i z tobą!.. Nie mów jakichś rzeczy, które są naprawdę niezrozumiałe, dziecinne!.. Przytul się do mnie, całuj, jak ja ciebie całowałem przed chwilą! W tem jest całe piękno, szczęście, rozkosz, zapomnienie trosk, bólów, przykrości!..

Zręcznie znów odsunęła się przed wyciągniętemi ramionami.

Noderski coraz bardziej tracił cierpliwość. Gniewały go te skrupuły dziewczyny, wymykającej mu się z rąk, choć miał już ją tak blisko, kiedy zdawało mu się, że już triumfuje.

Ton jego głosu niepostrzeżenie zmienił się, kiedy mówił:

— Teciu, ja już dłużej nie mogę panować nad sobą!.. Wiesz przecież, czem jest miłość i do czego ona prowadzi...

— Owszem, wiem!.. Do ołtarza!

Noderski żachnął się.

— Przestańmy się bawić!.. Nie jestem do tego usposobiony!.. Wiem o tem, że do ołtarza, ale dla mnie miłość jest czemś najważniejszem w życiu!.. Miłość do ciebie. Nie chcę i nie zrezygnuję z niej tylko dlatego, że nie mogę się z tobą ożenić!.. Rozumiesz mnie?

Twarz mu pałała, oczy błyszczały wewnętrznym ogniem, który w nim płonął niepohamowanie. Cofała się przed nim, a on posuwał się za nią, nachylony jakby do skoku.

Patrzyła na niego z coraz większem przerażeniem. Przed jej oczami ten grzeczny, doskonale ułożony pan, ideał wytworności i kultury, przeobrażał się w zwierzę, czające się do skoku. Bała go się teraz.

— Niech się pan uspokoj! — szepnęła przestraszona.

— Teraz już jest za późno!.. Nie wypuszczę cię z moich rąk, chcesz, czy nie!

— Będę krzyczała! — zagroziła.

— Zduszę twój krzyk pocałunkami! — zawołał stłumionym głosem.

Dalszy ciąg jutro

Pełna tabela loterji

30-ej klasowej Loterji Państwowej

drugi dzień ciągnienia drugiej klasy

Główne wygrane

PIERWSZE I DRUGIE CIĄGNIENIE

20.000 zł. 113766
10.000 zł. 10788 53155
5.000 zł. 8348
2.000 zł. 80425 144417
1.000 zł. 46632 160372 161537

500 zł.: 1203 17331 106321 115684 122646 140102 142212.

400 zł.: 30913 38226 40660 46701 66794 78698 96772 115116 123 809 147220 157966 165088 165545

250 zł.: 25350 32002 32417 33178 34363 35865 43178 75030 77635 80372 85394 91965 92411 107232 117778 128812 133538 138884 146295 153727 155110 157251

200 zł.: 1421 2554 2647 3163 3353 5847 15427 15899 17640 20284 23434 23674 24769 29661 35521 39246 41211 44467 49995 54064 64136 66801 67298 68941 69649 80850 89543 92881 95461 96264 101267 101835 104928 111560 113200 119293 121045 135817 140345 140880 144987 150035 16379 165070 165231 167484.

50.000 zł. 51914
5.000 zł. 109377
2.000 zł. 19581
1.000 zł. 32716 94695 127274

500 zł. 20797 24260 33390 71754 84522 101525 106241

400 zł. 2223 21285 25100 34468 51575 55448 94273 95829 102084 123553 154081 157312

250 zł. 35116 47447 56646 58918 60637 91300 94425 99323 106010 1100081 122430 154142 161768

200 zł. 6098 19291 23335 23915 28701 29072 36721 42510 42791 42893 49796 52925 53345 54117 56381 59880 63387 80593 80256 86305 87908 91612 108771 109148 122024 124395 128847 129536 134996 153738 158408 166016

Stawki

279 94 482 867 71 99 918 34 96 1369 471 85 88 652 786 945 58 256 126 98 99 353 637 3028 123 409 893 994 4131 215 359 443 554 5208 51 304 428 507 688 707 41 76 96 811 6102 3 368 440 45 749 93 859 7168 301 551 8092 191 214 341 93 477 546 47 600 10 61 741 75 863 942 9168 242 571 946.

10006 72 218 67 460 507 18 47 655 68 78 816 946 60 90 11004 12 101 201 361 424 517 89 605 12029 148 318 558 652 746 97 817 13107 321 542 637 43 743 98 14226 55 324 86 778 896 15034 66 297 461 525 632 734 970 16044 70 223 48 413 16 623 816 941 17049 87 145 92 267 78 322 400 526 86 622 716 18138 213 83 427 888 924 55 82 19093 335 503 835 913.

20010 65 657 747 52 803 953 71013 387 614 97 953 22116 45 249 90 560 708 864 69 946 48 23059 276 334 536 866 911 18 77 92 24047 120 566 79 737 67 891 995 25068 112 225 51 338 441 517 65 659 839 906 85 26050 175 750 894 932 45 27001 59 66 249 385 87 453 630 64 908 12 31 28044 113 400 597 640 753 908 51 29151 67 258 471 527 93 691 96 843 81.

30133 3138 457 671 87 94 735 982 21246 495 658 894 921 88 32050 154 400 50 562 73 818 947 33482 528 51 66 71 603 752 34002 402 7 896 954 35040 131 370 590 631 740 37163 99 242 76 490 519 38 688 96 780 933 54.

30133 61 292 3315 475 604 12 83 39116 264 351 78 40 143 311 508 11 57 76 652 834 77 920 41113 445 615 80 94 975 42030 202 324 57 593 692 702 33 60 897 43095 187 211 58 334 338 486 528 42 603 734 922 82 44069 210 427 93 690 749 67 857 45159 83 567 68 828 46303 47 451 54 584 864 910 99 47306 47 91 448 546 610 53 720 48135 61 215 446 632 960 49006 455 874 97 906

50116 354 610 973 51165 233 65 413 555 81 701 4 895 52318 554 653 53017 162 240 77 340 457 514 775 859 54019 159 508 51 94 811 45 952 55195 647 4 9902 54066 153 60 69 378 542 773 967 67513 743 70 81 58049 56 74 125 251 353 664 727 70 98 59023 50 58 71 99 173 318 29 641 944.

60076 84 137 87 338 402 59 75 552 653 61041 133 295 391 868 981 62009 53 56 104 37 324 85 602 26 700 868 965 63297 327 77 406 910 69 64075 163 395 440 566 65015 353 471 78 589 16 36 93 813 16 66300 12 12 482 910 00 67062 19 388 511 66 765 73 68054 375 811 78 97 941 92 69193 255 425 40 81 726 58 937.

70776 829 984 71188 91 210 37 603 67 88 726 990 72093 415 606 38 73189 202 221 80 89 335 42 412 505 826 974 74083 809 84 954 75072 155 309 885 761130 239 315 435 77 98 604 6 7 34 55 772259 409 608 56 954 78546 95 632 79243 378 583 727 99 845 48.

80019 67 88 127 210 43 584 758 847 84 95 996 20 81198 207 27 98 353 522 646 47 716 80 83 840 68 81 85226 53 608 50 52 64 902 83030 36 60 418 38 608 710 73 87 804 931 84046 47 65 479 524 643 91 723 994 85364 73 578 618 704 803 83 956 84 86075 113 314 31 506 662 732 815 935 55 90 87046 83 138 397 409 20 527 71 779 84 807 54 88173 448 60 597 789 826 89143 250 66 302 31 730 49 67 844

90000 337 137 219 24 301 94 427 708 91263 387 89 602 58 92074 105 224 311 470 5331 637 810 941 93090 298 530 88 693 754 64 77 937 94147 557 604 52 877 964 69

95410 34 702 53 96114 339 517 56 762 77 858 97036 117 317 58 89 426 565 844 52 954 82 98064 96 220 62 470 616 48 738 870 948 99032 519 52 65 718 873 66 110019 329 39 66 793 42 58 849 57 970 91 101005 131 78 348 467 519 26 605 45 779 860 942 102033 218 59 69 457 550 624 44 86 934 103034 67 260 97 301 473 84 585 749 104352 53 84 90 469 614 54 750 894 105036 108 4 204 16 32 417 613 46 863 106222 88 320 882 953 59 167141 67 249 70 344 477 593 810 28 917 75 108027 72 89 456 534 52 66 661 798 817 73 928 109090 281 365 421 61 538 612 31 764 835 93944.

110309 85 444 65 740 111101 253 318 38 467 520 43 66 642 730 812 22 57 112047 83 125 36 217 355 476 504 620 787 870 911 113051 128 202 30 41 458 76 553 74 620 92 744 114214 304 424 46 527 672 701 10 43 49 845 56 939 115017 118 50 571 87 621 84 810 63 991 116062 149 627 772 811 39 55 901 37 117032 69 153 401 510 601 783 957 118106 36 74 388 658 760 818 954 119013 244 416 585 666 722 58 826 917 49 72.

120030 35 214 363 587 668 79 742 853 121045 193 225 366 77 709 46 60 914 122267 391 402 583 711 53 838 954 123349 86 519 664 70 733 124157 443 48 726 54 887 911 68 74 125188 298 311 126155 462 523 766 127035 193 256 87 342 72 88 128024 205 581 129102 316 742 926 64 69.

130008 59 60 143 319 473 562 762 131032 90 142 78 651 700 132066 202 23 675 742 82 962 133238 391 470 633 70 814 17 15 19 918 94 134261 420 45 77 81 82 514 635 64 975 135292 307 39 85 456 790 922 136045 310 32 460 505 28 812 28 76 911 137290 94 432 672 96 726 68 865 963 75 138010 67 188 280 496 556 57 644 839 50 139254 320 500 88 732 826 934 40.

140015 205 300 85 529 616 724 88 93 908 55 141009 52 201 62 529 727 142184 330 428 597 632 739 808 976 143004 301 494 569 631 789 957 144018 231 475 518 618 73 719 70 859 98 971 145015 49 177 298 392 532 42 84 96 99 790 994 146125 369 435 675 749 878 901 147197 404 39 41 560 763 860 148033 152 53 96 319 464 638 91 282 947 51 149117 23 559 679 809 36 936 150026 127 75 85 226 46 467 843 82 151010 109 334 68 579 727 84 941

152137 54 425 588 637 71 967 153293 372 634 712 94 860 904 15 26 154049 182 409 792 819 49 61 155091 144 218 54 495 807 47 156003 349 429 607 705 805 17 57 157012 21 184 208 535 60 677 880 950 168147 312 430 775 80 816 64 159089 246 80 501 614 700 82 881

160146 253 819 161079 381 64 454 676 764 948 162161 75 764 866 925 50 86 163090 170 266 474 771 856 164077 171 434 514 683 937 165002 77 367 598 657 70 96 726 81 166018 299 559 678 70 96 726 81 166018 299 558 678 816 167080 409 560 93 168056 199 421 654 169173 226 451 68 509 667 906 12.

III CIĄGNIENIE
STAWKI

101 412 681 1213 860 942 2094 122 223 583 988 3064 314 41 683 996 4253 301 947 5326 528 878 6157 534 54 65 686 729 7381 755 907 8394 756 894 950 9017 358 931 10809 445 706 841 94 11119 845 54 411 843 996 12244 503 741 13246 584 979 14293 793 15047 316 25 436 16010 61 169 538 91 650 17048 18356 94 19212 91 851 79 440 54 66 581 802.

20286 608 79 787 2118 687 756 958 22104 271 859 23082 135 326 895 24152 387 548 60 98 626 887 964 76 25008 32 258 82 864 26399 758 847 985 27206 93 490 734 28446 698 29064 310 672 872 30669 799 31327 711 814 38 32021 280 373 78 532 616 881 981 33022 377 572 672 778 86 34004 482 598 35010 241 36052 406 65 526 916 37026 155 401 671 38096 101 425 48 652 759 89814 89.

40544 855 42537 766 43039 144 73 77 592 94 44031 336 541 633 832 45323 532 52 75 624 969 46369 482 47454 713 81 48511 752 949 61 49338 66 410.

50001 25 246 325 470 99 629 896 51183 394 738 58 819 939 52204 470 543 623 89 53369 410 522 654 889 54238 448 716 77 55171 999 56004 523 639 57408 56 663 957 83 58033 426 39 614 856 59531 963 73.

60171 235 547 838 61532 688 62182 64090 143 284 491 978 83 65316 499 335 682 866 63100 274 493 785 826 616 20 66298 725 894 67022 366 82 474 760 905 68074 652 81 715 876 69256 996.

70005 390 7101 152 875 96 983 72345 445 73052 377 945 74072 232 494 854 975 75103 820 49 50.

76593 77287 822 78029 556 57 79361 469 80381 482 546 733 81686 794 910 72 82290 449 537 701 83404 53 845 980 84128 248 81 375 869 85258 85 355 406 647 86580 621 87894 924 42 88069 373 517 77 96 655 920 89582.

90170 377 638 69 992 91265 532 51 85 923 92008 296 93264 565 702 848 98 94098 939 95155 375 962 96082 113 17 77 537 636 906 14 97232 413 723 892 903 98146 588 771 863 99119 651.

100091 222 690 825 53 101258 422 50 800 910 102138 232 827 42 66 103380 489 617 918 104045 518 105477 106138 464 507 8 940 107133 258 672 108344 620 863 109112 58 515 110037 244 89 777 800 8 940 111128 307 60 615 785 112247 99 488 989 113010 55 381 633 54 755 839 94 918.

114211 381 474 115276 625 752 975 116198 691 117150 378 853 118071 473 119083 956 121133 362 475 609 904 122914 123281 360 709 963 124747 847 125375 126224 65 322 421 43 544 611 15 752 845 979 127057 176 232 98 333 99 527 896 128115 28 487 558 616 129004 62 226 401 98

130630 709 803 131107 309 132304 65 700 873 133035 349 401 33 663 96 915 134024 89 479 553 93 825 135418 578 840 969 136433 542 137095 576 610 993 138147 228 68 356 570 708 139049 56 201 17 473 641 77 85 822.

140130 209 34 599 142053 197 324 47 627 772 812 19 144007 48 106 145134 909 46 146002 66 563 863 147226 695 753 835 986 148109 38 210 458 149573 771 955.

152341 454 597 645 722 153083 477 646 73 719 154246 481 93 547 155370 545 49 156137 214 157402 840 62 88 158463 798 853 79 159087 215 853 962.

160395 648 833 161010 151 254 792 889 975 162329 521 64 66 697 724 911 163022 183 707 164002 139 41 735 165702 167333 169155 710.

IV CIĄGNIENIE
STAWKI

39 82 352 1365 2596 743 847 96 918 3007 607 97 99 4190 258 447 652 71 842 86 5142 552 960 6156 508 787 840 7108 577 784 926 65 8005 560 618 96 9138 90 214 714.

10691 11182 484 12040 172 408 760 961 13047 554 695 823 14463 542 607 706 35 151195 201 397 571 738 940 16598 984 17144 850 18074 368 872 19106 18 231 367 683 905.

20164 373 784 21430 813 22038 432 710 64 835 23470 608 983 24134 211 593 756 814 15 25019 621 714 26149 313 485 27303 520 89 66 616 28638 798 884 29088 499 670 991.

30123 24 329 969 31139 499 32209 334 44 87 403 35 84 99 545 59 861 948 33050 114 294 403 957 60 34581 618 98 704 88 35117 377 79 425 36203 321 50 897 37106.

38019 102 380 724 976 39240 577 79 716 36 40 719 36 41217 365 439 49 66 69 702 982 42242 408 43443 95 44213 62 68 418 24 68 79 699 769 77 45092 684 46085 121 213 7979 857 909 28 47040 590 48054 112 234 77 460 705 911 49104 782 93 878.

52002 437 89 607 782 812 944 87 51030 53 296 52397 404 558 708 53172 363 602 733 54164 88 459 565 55739 864 56241 412 57606 27 881 58131 528 85 59296 357 60 563 620 50 97 737 51 900 40 68.

60673 791 981 61920 62141 259 331 82 705 827 63191 645 90 727 41 845 64039 153 514 943 65171 204 339 70 878 920 66093 271 329 486 551 743 67797 810 68252 503 69089 159 694 831 912.

70322 39 72416 600 73082 204 320 28 721 74452 78 501 973 75115.

76203 213 301 642 759 77 191 340 743 902 836 78016 85 313 461 659 726 79025 190 226 343 68 457 700 91 833 80146 256 485 593 829 984 81036 425 9620 82046 314 578 910 83089 182 544 665 840 84366 634 85245 935 86338 518 675 887 87222 328 407 456 576 908 863 88170 199 301 472 857 89115 273 90 830 856 965 90114 288 555 91 252 496 623 735 897 974 92086 298 428 739 808 952 93340 412 578 665 905 94392 408 95097 467 95097 467 96070 104 96434 937 93 102324 103219 421 670 71 881 969 104039 284 394 440 612 60 906 36 90 105024 159 214 355 581 900 106013 916 62 107277 338 457 81 520 685 843 912 52 108398 764 936 10946 458 962 110288 352 659 895 111048 292 611 782 112269 318 79 670 97 113139 258 605 867

140070 247 393 510 80 604 63 702 89 115068 461 567 116080 255 383 542 639 828 962 117158 77 278 461 933 118075 497 735 821 913 63 119137 120049 106 12 301 37 407 563 680 710 99 121231 307 483 906 66 96 122128 78 674 720 123012 57 246 82 341 684 947 124234 484 125018 559 126030 497 694 712 73 889 127060 306 425 541 59 83 98 688 128197 309 823 46 980 129350 641 49 97 513 31.

130376 621 51 85 849 96 131208 71 329 426 743 132287 720 13130 335 452 575 629 71 755 134114 702 32.

135178 80 650 889 947 136255 326 522 949 137102 496 525 92 737 138226 140169 242 334 498 575 685 141169 400 46 142144 479 825 952 143255 425 679 937 144144 276 470 92 727 835 145895 270 439 576 857 954 146089 448 625 903 147013 864 988 148324 844 149030 62 92 648 73 150000 298 428 526 151206 46 740 815.

152394 584 708 37 820 924 153044 1442 770 154255 629 793 155160 220 574 863 951 156106 369 409 540 63 657 858 944 157158 78 527 46 796 158169 241 653 710 11 921 159597 642 89 783 842 958.

160098 298 765 992 161100 81 486 829 988 162089 251 610 832 45 163000 33 704 894 972 164168 298 441 165042 154 714 166204 531 84 690 81 922 50 167734 893 168038 110 13 94 240 450 836 169205 66 641 770.

Morderstwo kapturowe w Wiedniu

zostało dokonane przez narodowego socjalistę

WIEDEŃ. (P.A.T.).— Policji wiedeńskiej udało się częściowo wyjaśnić zagadkę morderstwa kapturowego, dokonanego w Wiedniu na kupcu Zimmerze.

Obecnie jest już wiadome nazwisko jednego z morderców Zimmera. Jest nim 21-letni narodowy - socjalista, absolwent szkoły realnej, syn lakiernika wiedeńskiego Edward Floch, który po dokonaniu morderstwa nie wrócił do domu.

Policja wyznaczyła za schwytanie go lub za podanie miejsca jego pobytu 10.000 szylingów. Do wykrycia Flocha przyczyniło się stwierdzenie, że rozmawiał on kilkakrotnie telefonicznie za swą ofiarą.

Mieszkańcy domu, gdzie popełnione zostało morderstwo poznali we Flochu, na podstawie fotografji człowieka, który czatował przez kilka dni przed domem na Zimmera.

Tragedja na Warcie

Troje dzieci utonęło podczas kąpieli i ratowania

POZNAŃ. (P.A.T.). We wsi Złotoryjsko w powiecie poznańskim utonęło onegdaj w Warcie podczas kąpieli troje dzieci.

Mianowicie w pewnej chwili 10-letni Edward Majer dostał się w wir i począł tonąć, wzywając pomocy. Na ratunek pośpieszyły mu 9-letnia jego siostra Halina i 10-letnia Bronisława Goroń ska.

Silny prąd rzeki porwał jednak wszystkie dzieci, które utonęły.

Bydgoszcz ku czci Adamowiczów

BYDGOSZCZ. (P.A.T.). Wielotysięczne tłumy oczekiwały na bydgoskiem lotnisku braci Adamowiczów, którzy przybyli wczoraj w godzinach popołudniowych z Łodzi.

Po oficjalnem przyjęciu przez prezydenta miasta Barciszewskiego, wicestarostę Czubińskiego i przedstawicieli miejscowych organizacyj, przejechali bracia Adamowicze przez ustrojone flagami miasto, entuzjastycznie witani przez liczną publiczność. Po krótkim wypoczynku w hotelu bracia Adamowicze wzięli udział w obiedzie, wydanym na ich cześć przez miejscowy komitet LOPP.

W przyjęciu braci Adamowiczów wzięła udział wdowa po ś. p. por. Żwirce wraz z synkiem, który był przedmiotem specjalnych owacyj ze strony zwycięzców Oceanu.

Wieczorem staraniem miejscowego Komitetu LOPP odbyła się uroczysta akademja przy tłumnym udziale publiczności.

Program radjowy

6,30 Pieśń. 6,35 Muzyka. 6.38 Gimnastyka. 6,53 Muzyka. 7,20 Chwilka pani domu. 11,57 Sygnał czasu. 12,10 Muzyka popularna. 13,05 Audycja dla dzieci młodszych. 13,20 Koncert. 14.05 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Muzyka baletowa. 17.00 „Skrzynka pocztowa". 17.15 Recital fortepianowy. 17,45 Pieśni amerykańskie. 18.00 „Jaja produkt pożywny i tani". 18,15 „Cudowny połów". 19,15 Recital organowy. 19.40 Utwory skrzypcowe. 19,50 Wiadomości sportowe. 20.12 Muzyka lekka. 21.02 „Kącik dla młodzieży wiejskiej". 21.12 Koncert popularny. 22.00 „Prusy Wschodnie wczoraj, dziś i jutro". 22.15 Muzyka taneczna i lekka. 23.00 Wiadomości meteor.

„CUDOWNY POŁÓW" W TEATRZE WYOBRAŹNI

W dniu 19 lipca radjostacja lwowska nadaje o godz. 18.15 groteskowe słuchowisko p. t. „Cudowny połów", zradjonizowane podług Franka Vespera przez Irenę Dehnelównę. Umiejętnie zawiązująca się intryga, oraz stopniowe wyjaśnianie się poszczególnych sytuacyj, utrzymują w napięciu uwagę słuchacza aż do epilogu. Słuchowisko poza tem obfituje w momenty prawdziwego humoru oraz chwile dyskretnego sentymentu. Całość zasługuje na wyróżnienie.

JAJA — PRODUKT POŻYWNY I TANI

Jajo jest jednym z tych produktów spożywczych, bez których żadna rodzina obejść się nie może. Jest ono pożywieniem pełnowartościowem i dopełnieniem prawie każdej bardziej skombinowanej potrawy. Angielski uczony dr. Mac Collum nie waha się twierdzić, że rasa biała swą mniejszą śmiertelność niemowląt oraz rozwój intelektualny zawdzięcza w znacznej mierze większemu spożyciu jaj niż rasa czarna i żółta. O pożywności i taniości tego produktu mówić będzie w radjo w dniu 19 lipca o godz. 18.00 p. Antonina Masłowiczówna.

Lipiec
20
PIĄTEK
Czesława

Ze sportu

Kary na piłkarzy

Na ostatniem posiedzeniu Wydziału Gier i dyscypliny, KZOPN. ukarał następujących piłkarzy:

Molendę Henryka z TS. Krowodrza 2 miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem na 6 miesięcy za brutalną grę.

Derenia Wiktora z KKS. Olszą, Sucharskiego Stanisława z WKS. Wawel po 2 miesiące z zawieszeniem na 6 miesięcy za brutalną grę.

Gabrysia Józefa z SKS. Korona 1 tydzień za niesportowe zachowanie się.

Eilbauma Ignacego z Hakaduru, Stanisława Czubka z T. U. R. Schustermana Chiela z ZTS. Ari po 6 miesięcy za czynne znieważenie przeciwnika.

Firlita Ludwika z KS Strzelec Niepołomice 8 miesięcy za czynne znieważenie gracza.

Kochańskiego Antoniego z SKS Korona 1 tydzień za niesportowe zachowanie s ę.

Panzera Artura z KS. Jutrzenka, Lipińskiego Andrzeja z Gwiazdy po 2 miesiące z zawieszeniem na 6 miesięcy za brutalną grę.

Berniaka Andrzeja z KS. Volania, Kepc Tadeusza z KS. Niepołomice po 2 tygodnie za niebezpieczną grę. Rzącę Juljana z SKS Korona, St ugę Czesława z KS Cracovi, Tomasika Mieczysława, Owsiaka Karola, Weintrauba Fryderyka z ŻKS. Siła, Grabowskiego Edwarda z KS. Łobzowianka, Weinberga Eljasza, Widmana Majera, z ŻKS Hakadur, Pazurkiewicza Antoniego z KS Prądniczanki, Owide Feiwela. Reicha z Samsonu, Owide Michała z Jutrzenki, Palucha Jana z Prądniczanki, wszystkich surową naganą za niesportowe zachowanie się na zawodach.

Fragaera Ferdynanda z KS Cracovi Antosiewicza Kaz. z SKS Korona Rychłowskiego Kaz. z TSO. Fablok po 4 miesiące za nieprawne podpisanie karty zgłoszenia do innych klubów, nie mając zwolnienia z klubów macierzystych.

Lustiga Samuela z ŻKS Siła dożywotnią dyskwalifikacją za czynne znieważenie sędziego.

Zawody o mistrzostwo O.K.V

W dniu dzisiejszym w Krakowie rozpoczynają się zawody o mistrzostwo OKV w pięcioboju ofic. i w wieloboju podoficerów. Zawody trwać będą do dnia 21 bm. Zawody te zapowiadają się interesująco gdyż startują najlepsi zawodnicy.

Syn skarży ojca
za okaleczenie na całe życie

Niecodzienny proces toczył się wczoraj przed sądem łódzkim. Syn wystąpił ze skargą przeciwko ojcu o odszkodowanie 20 tys. zł za skrzywienie mu kręgosłupa.

Kalectwo to nastąpić miało na skutek niesłychanych tortur i ćwiczeń, do których zmuszał syna chory na umyśle ojciec.

Na rozprawie wczorajszej obrońca ojca twierdził, że syn był kaleką od urodzenia, zaś pełnomocnik syna dowodził, że wskutek ćwiczeń, do jakich zmuszał go ojciec, nastąpiło skrzywienie kręgosłupa dopiero w późniejszym wieku.

Akt oskarżenia wymienia te tortury i dla przykładu podajemy, że ojciec zmuszać miał syna do wypicia naraz pół wiadra wody.

Rozprawę odroczono.

Robotnik zaczadził się gazem na ul. Krakowskiej.

Wczoraj wezwano pogotowie ratunkowe, do Jana Mazura, zajętego przy robotach gazowych na ul. Krakowskiej, który w czasie pracy został zaczadzony gazem świetlnym. Mazur został odwieziony do szpitala św. Łazarza.

KRONIKA KRAKOWA

Wisła grozi wylewem!

Zdawało się, że katastrofa powodzi została w Krakowie już zażegnaną. Wczoraj o godz. 8.15 stan wody wynosił 3.32 m. Głębokość Wisły wynosiła zatem 6.17. Tymczasem o godz. 10 podwyższył się stan wody wyniósł bowiem 3.36 m.

Dnia 18 b. m. było w Żywieckiem oberwanie chmury. Masy wody potrzebują 27 godzin aby nadejść Wisłą do Krakowa.

Spodziewane jest dalsze podwyższanie się poziomu Wisły zasilonej właśnie temi wodami. Jakkolwiek w niektórych okolicach wody opadają, to jednak nie należy zbyt różowo patrzeć się w przyszłość, gdyż barometr wskazuje na dalsze opady.

Składki dla powodzian.

Do kasy w Ratuszu Miejskim złożono na rzecz powodzian Województwa krakowskiego, wskutek ogłoszonej swego czasu odezwy, następujące składki:

Prezydent m. Dr Mieczysław Kaplicki zł 100 — Dyr. Juljusz Ippoldt zł 50.— G mn. żeńskie im. Kr. Jadwigi zł 50.— Mieczysław Stefko, Warszawa zł 5 Korporacja Przem. Konc. Kominiarzy Okr. Krakowskiego zł 150.— Prof. Dr. Józefa Kowalska zł 10.— Prof dr Józefa Wachholzowa zł 10.— Docent dr Szczęsny Wachholz zł 10.— Lokatorzy II. p. domu przy ul. Grzegórzeckiej L. 76, zł 4·20. Izaak Michał Blühbaum ul. Potockiego 12, zł 200·— Egzekutywa Krajowej Organizacji Sjonistycznej w Krakowie zł 40.—

Okradzenie grobowca Bolesława Chrobrego.

Poznań zaalarmowany został wiadomością o kradzieży, dokonanej w katedrze, której ofiarą miał paść grobowiec Bolesława Chrobrego, mieszczący się w „Złotej Kaplicy" katedry.

Okazało się, że istotnie popełniona została kradzież w katedrze, gdzie łupem złodzieja padło kilka cennych kamieni z miecza i korony Chrobrego.

Sprawca według wszelkiego prawdopodobieństwa albo dał się w kościele zamknąć, poczem dokonał kradzieży, albo też w czasie nabożeństwa, kiedy w katedrze w dzień powszedni jest mało ludzi, wykorzystał okazję i wślizgnąwszy się do „Złotej Kaplicy", znajdującej się przy krużganku za wielkim ołtarzem, wyłupał z miecza i korony Bolesława Chrobrego kilka kamieni błyszczących, o których sadził, iż przedstawiają dużą wartość. Kamienie te w rzeczywistości były kryształami różnokolorowemi, wobec tego szkoda jest niewielka.

Akcja posiadaczy polis niemieckich.

Onegdaj odbyło się w Krakowie w sali Stow. Kupców, zebranie posiadaczy polis asekuracyjnych byłych Towarzystw niemieckich.

Syndyk Komitetu Dr Feuerstein oświetlił ze stanowiska prawnego, czynione trudności ze strony Komisji Likwidacyjnej wypłaty tychże polis, mimo, że należna kwota na wypłaty została przez Rząd niemiecki wypłacona. To też celem przyspieszenia tej sprawy opracowane zostały odpowiednie memorjały do miarodajnych czynników.

Zebrani uchwalili sporządzić ewidencję ubezpieczonych, a to celem poczynienia dalszych kroków.

Zainteresowani posiadacze polis asekuracyjnych winni przeto w swym własnym interesie zgłosić się do biura Komitetu, które się mieści w lokalu Związku Lokatorów, Kraków, Plac Matejki 3.

Do obozu koncentracyjnego za paskarstwo w czasie powodzi

Starosta tarnowski wydał ostrzeżenie pod adresem kupców tarnowskich, zabraniające im podwyższania cen artykułów pierwszej potrzeby a w razie ujawnienia takich wypadków, winni pociągnięci będą do surowej odpowiedzialności a nawet odstawieni do obozów koncentracyjnych.

W związku z tem aresztowano w dniu wczorajszym Kazimierza Wiesia, piekarza u Buszaka, który sprzedawał chleb po 85 gr za 1 kg., a nadto Klimka, piekarza w Mościcach.

Wstrząsające samobójstwo przemysłowca

Wczoraj w południe dom przy ul. Południowej 42 w Łodzi był terenem wstrząsającego samobójstwa.

Z okna 3-go piętra wyskoczył na bruk jakiś mężczyzna ponosząc śmierć na miejscu.

Jak się okazało samobójcą jest Aron Lejb Rotbart przemysłowiec, właściciel domu pończoszniczego.

Syn zastrzelił kochanka swej matki

Przed kilku laty 54-letnia Marja Sieradzka, właścicielka domu w Częstochowie, posiadająca 7-ro dzieci, poznała młodego, notowanego w kronikach kryminalnych Stefana Stobrawę i tak się rozkochała w przystojnym młodzieńcu, iż wkrótce sprowadziła go do swego mieszkania.— Ponieważ Stobrawa maltretował dorastające dzieci swej przyjaciółki, a pozatem zachodziła obawa, że ożeni się z ich matką, a wówczas majątek dzieci zostanie uszczuplony, dochodziło na tem tle do awantur, a ostatnio cała rodzina stanęła przed sądem.

Stobrawa zeznawał wówczas przeciwko synowi swej przyjaciółki.— Wreszcie naprężona atmosfera uległa wyładowaniu.

W poniedziałek późnym wieczorem, gdy Stobrawa powracał ze swą przyjaciółką do domu, syn strzelił z okna do niego. Stobrawa ranny w szyję, po kilku godzinach zmarł w szpitalu. Sieracki uzbrojony w rewolwer, zbiegł. Policja czyni za nim poszukiwania.

801 ludzi na dachach domów wzywa pomocy

Wczoraj w południe z Grzegórzek odpłynęły dwie motorówki krakowskiej straży pożarnej, holując pontony z wojskiem do Szczucina. Jest to wyprawa pozostająca pod dowództwem wojskowem — jednakowoż w Szczucinie osady obu motorówek składające się z 6-ciu strażaków będą na własną rękę prowadzić akcję ratunkową.

W Szczucinie na dachach domostw **czeka na pomoc** przeszło 800 ludzi, niezaopatrzonych w żywność.

Nagły zgon krynickiego lekarza

Wczoraj zmarł w Krynicy nagle na serce dr Juljan Aronson, długoletni wiceprezes Towarzystwa lekarzy krynickich.

Krwawa walka między dwiema rodzinami

Na tle zatargów sąsiedzkich doszło w Lublinie. na przedmieściu Wieniawa do ostrej walki pomiędzy dwiema rodzinami Kalińskich i Drozdowskich.

Cztery osoby z obu stron walczących, zostały okaleczone i przewieziono do pogotowia ratunkowego.

Zuchwała kradzież w Urzędzie Pocztowym w Krakowie

Policja aresztowała Bruzdaka Józefa, robotnika, bez zajęcia i miejsca zamieszkania, za kradzież płaszcza letniego wart. 60 zł. w Urzędzie Pocztowym na pl. Bernardyńskim na szkodę Ledmańskiego Władysława funkcj. poczt. zam przy ul. Felicjanek l. 3.

Piorun uderzył w tramwaj na Zwierzyńcu

Na ul. Kościuszki naprzeciw domu nr. 13, uderzył piorun w wóz tramwajowy Nr. 34, na linji Nr. 5, skutkiem czego został uszkodzony motor. Wypadku w ludziach nie było:

Przeniesienie lokalu Biura Pośrednictwa Pracy.

Rada Okręgowa Chrześcijańskich Związków Zawodowych w Krakowie, przeniosła swą siedzibę wraz z Związkami Zawogowymi i pokrewnemi organizacjami oraz z Biurem pośrednictwa pracy dla służby domowej — z ul. Potockiego 11, do nowego lokalu w Rynku Głównym Nr. 29. II. piętro.

Teatr im. J. Słowackiego

wiecz. „Moja siostra i ja"

Co grają w kinach krakowskich?

Adria „Wrogowie małżeństwa" i „Zbrodniarz"
Atlantic „Odmęt ulicy"
Apollo: „Hopla"
Bagatela: „Marzenie 22"
Dom Żołnierza „Gdybym miał miljon"
Promień: „Pożegnanie z bronią" „Musisz się ożenić"
Słonko: „Rozkoszne kłopoty"
Sztuka: „Za pieniądze"
Świt: „Miasto widm"
Uciecha: „Tajemne moce" i „Hotel Pension"
Wanda: „Rendez-Vous we Wiedniu"

RADJO

6'20 Audycja poranna, 7'30 Wiadom bieżące, 11'57 Hejnał, 12'10 Koncert 13'00 Dziennik południ. 13'05 Gramofon 16'00 Godzina lekkiej muzyki 17'00 Audycja dla chorych, 17'30 Koncert, 18'15 Recital śpiewaczy 18'30 Gramofon 19'00 Rozmaitości, 19'55 Lokalne wiadomości sportowe. 20'00 Transmisja z Warszawy, 20'02 Wiadomości bieżące 22'15 Feljeton,

Nocny dyżur aptek:

Apteka pod Złotym Tygrysem Szczepańska 1, pod Aniołem Stróżem Kościuszki 18, pod Temidą Długa 66, pod Barankiem Mikołajska 4, Niebieska Starowiślna 77.

Podgórze pod Hygeą Kalwaryjska 27.

Sprawa ochrony lokatorów

Obecnie obowiązująca ustawa o ochronie lokatorów jest stale atakowana zarówno przez właścicieli realności, jak i przez sfery lokatorskie. Właściciele domów domagają się skasowania ochrony lokatorów, by w ten sposób można było podwyższyć w wielu wypadkach czynsz, pozatem by można było eksmitować każdego lokatora, niezależnie od jego stanu materjalnego. Natomiast sfery lokatorskie uważają, że ograniczenie musi być w okresie kryzysu utrzymane, że powinny władze w drodze nowelizacji ustawy rozszerzyć dobrodziejstwo wstrzymania eksmisji na wszystkie mieszkania, nie opłacające podatku od zbytku mieszkaniowego. W każdym razie istnieje prawdopodobieństwo, iż na jesień ustawa o ochronie lokatorów będzie znowelizowana.

W jakim kierunku pójdzie nowelizacja, trudno jest narazie określić. W każdym razie koła gospodarcze zapewniają, że nowela ta nie pogorszy sytuacji spauperyzowanych lokatorów.

Przeciw spekulacji w hotelach i pensjonatach

W związku z katastrofą powodzi na terenie Małopolski i przerwaniem wskutek tego komunikacji kolejowej na wielu odcinkach, szereg osób zostało zmuszonych do przerwania podróży i pozostania w Krakowie.

Doszło do wiadomości władz, że okoliczność tą wykorzystują niektórzy właściciele hoteli i pensjonatów, podnosząc ceny ponad normalny poziom.

W związku z tem ostrzega się zainteresowanych, że w wypadku stwierdzenia przekraczania obowiązujących cenników, zastosowane będą w stosunku do winnych jaknajsurowsze rygory karne.

Jednocześnie zwraca się uwagę że poszkodowani winni o każdym wypadku nadużyć zawiadomić Zarząd Miejski Wydział III. Plac WW. Świętych, lub Urząd Wojewódzki Wydział Pracy, Opieki i Zdrowia, Basztowa 22.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Kraków ul. Na Gródku 2 — Telefon 173-02 (od godz. 8—11 w poł.)

Odpowiedzialny Redaktor i Wydawca Alfred Kwiatkowski. Drukarnia „Monopol" Kraków Na Gródku 2. Telefon Nr. 173-02.